

UCHWAŁA

Dnia 4 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

Protokolant starszy inspektor sądowy Mariusz Pogorzelski

po rozpoznaniu, na posiedzeniu jawnym, w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, wniosku pełnomocnika wnioskodawcy D. N. – adw. K. H. o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. X.Y. za to, że: w dniu 19 czerwca 2024 roku podczas rozprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w K. [...] Wydział Karny, sygn. akt [...] przy obecności dziennikarzy mediów o zasięgu ogólnokrajowym, zniósławił D. N. poprzez wypowiedź, która nie polega na prawdzie, o następującej treści: [...] *„faktycznie brak jest podstaw do tego, aby wstrzymywać wydanie paszportu D. N., albowiem jasnym jest, że jego zatrzymanie lub nieposiadanie w najmniejszym stopniu nie utrudnia oskarżonemu swobodnego poruszania się po Europie oraz uczestniczenia przez niego w nielegalnym obrocie narkotykami”*, która to wypowiedź została następnie opublikowana w serwisach informacyjnych, stanowiących środki masowego przekazu o zasięgu ogólnokrajowym, poniżając tym samym oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej, albowiem obecnie oraz w przeszłości D. N. nie został skazany za przestępstwo związane z nielegalnym obrotem narkotykami, tj. za czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k.

uchwalił:

- 1. odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. X.Y. za czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k. opisany wyżej;**
- 2. kosztami postępowania delibacyjnego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego D. N. złożył wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. X.Y. za czyn polegający na tym, że w dniu 19 czerwca 2024 r. podczas rozprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w K. [...] Wydział Karny, sygn. akt [...], przy obecności dziennikarzy mediów o zasięgu ogólnokrajowym, zniósławił D. N. poprzez wypowiedź, która nie polega na prawdzie, o następującej treści: „[...] faktycznie brak jest podstaw do tego, aby wstrzymywać wydanie paszportu D. N., albowiem jasnym jest, że jego zatrzymanie lub nieposiadanie w najmniejszym stopniu nie utrudnia oskarżonemu swobodnego poruszania się po Europie oraz uczestniczenia przez niego w nielegalnym obrocie narkotykami”, która to wypowiedź została następnie opublikowana w serwisach informacyjnych, stanowiących środki masowego przekazu o zasięgu ogólnokrajowym, poniżając tym samym oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej, albowiem obecnie oraz w przeszłości D. N. nie został skazany za przestępstwo związane z nielegalnym obrotem narkotykami, tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w K. X.Y. w odpowiedzi zawartej w piśmie z dnia 21 listopada 2024 r. oświadczył, że nie ma podstaw faktycznych i prawnych do wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek pełnomocnika oskarżyciela prywatnego D. N. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z brzmieniem art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 390), zwanej dalej „u.p.p.”, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym spraw immunitetowych wskazuje się, że pod pojęciem „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” należy rozumieć podejrzenie w pełni

uzasadnione, nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r. sygn. akt SNO 95/08).

Okoliczności powołane we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora Prokuratury Regionalnej w K. X.Y. do odpowiedzialności karnej nie uzasadniają przekonania, aby popełnienie przez wskazanego prokuratora czynu kwalifikowanego z art. 212 § 1 w zw. z art. 212 § 2 k.k. zostało uprawdopodobnione choćby w stopniu minimalnym.

Zgodnie z art. 212 § 1 k.k. odpowiedzialność karną ponosi ten, kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w oczach opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub działalności. W myśl art. 212 § 2 k.k. odpowiedzialność ta jest surowsza, jeżeli sprawca dopuszcza się pomówienia za pomocą środków masowego komunikowania się.

Godzi się jednak zauważyć, że w niektórych wypadkach formalne wypełnienie znamion czynu zabronionego nie oznacza jeszcze, że sprawca popełnił przestępstwo. Wymagane jest ustalenie, czy czyn przypisany sprawcy jest bezprawny. O bezprawności zaś nie może być mowy w sytuacji zaistnienia tzw. kontratypu, a więc okoliczności wyłączających bezprawność czynu. Nie wszystkie kontratypy wynikają wprost z kodeksu karnego, lecz znajdują swoje normatywne źródło w przepisach innych gałęzi prawa. Takim kontratypem jest działanie w ramach uprawnień lub obowiązków. W doktrynie trafnie wskazuje się, że „jeżeli jakaś dziedzina prawa jest źródłem uprawnienia do zachowania się w określony sposób, to czyn taki nie może być jednocześnie podstawą do pociągnięcia kogoś do odpowiedzialności karnej” (A. Gubiński, *Wyłączenie bezprawności czynu*, Warszawa 1961, s. 57).

Przepis art. 3 § 1 pkt 1 u.p.p. nakłada na prokuratora obowiązek sprawowania funkcji oskarżyciela publicznego przed sądem. Podobna regulacja została zawarta w art. 45 § 1 k.p.k. W fazie jurysdykcyjnej postępowania karnego prokurator jest jego stroną. Zgodnie z art. 367 k.p.k. przewodniczący umożliwia

stronom wypowiedzenie się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu. Jeżeli w jakiegokolwiek kwestii jedna ze stron zabiera głos, prawo głosu przysługuje również wszystkim innym stronom. Tak więc uprawnienie do zajmowania stanowiska procesowego w każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu w sądowym postępowaniu karnym jest uprawnieniem, a przeważającej liczbie sytuacji procesowych, wręcz obowiązkiem procesowym prokuratora.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, należy dostrzec, że w dniu 19 czerwca 2024 r. w trakcie rozprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w K. w sprawie o sygn. akt [...] rozstrzygana była kwestia ewentualnego wystąpienia przez Sąd do właściwego organu paszportowego o odmowę wydania dokumentu paszportowego dla oskarżonego w tej sprawie D. N. W kwestii tej zajął stanowisko procesowe prokurator, stwierdzając że „w dniu 13 czerwca bieżącego roku D. N. był we Francji. Zabezpieczono przy nim pieniądze w kwocie 20 tysięcy euro oraz kokainę. Pozwolę sobie jednocześnie stwierdzić, że wszystkie te okoliczności traktowane komplementarnie pozwalają na stwierdzenie, że D. N. nie tylko narusza zakazy po myśli art. 258a k.p.k., ale czyni to w sposób uporczywy. Na okoliczności wskazane przez siebie przedkładam notatkę urzędową datowaną na 18 czerwca 2024 r. (...)” (k. 16). W konkluzji prokurator stwierdził, że „faktycznie brak jest podstaw do tego, aby wstrzymywać wydanie paszportu D. N., albowiem jasnym jest, że jego zatrzymanie lub nieposiadanie w najmniejszym stopniu nie utrudnia oskarżonemu swobodnego poruszania się po Europie oraz uczestniczenia przez niego w nielegalnym obrocie narkotykami”.

Sformułowane w powyższym zakresie stanowisko procesowe zostało przedstawione w ramach czynności wynikających ze sprawowania funkcji oskarżyciela publicznego, dotyczyło kwestii rozstrzyganej w tym postępowaniu i znajdowało oparcie w poczynionych przez prokuratora ustaleniach faktycznych. Bez znaczenia jest podnoszony przez pełnomocnika wnioskodawcy argument, że D. N. nie został skazany za przestępstwo związane z nielegalnym obrotem narkotykami. Znaczenie ma przede wszystkim to, że prokurator formułując swoje stanowisko procesowe działał warunkach kontratypu, w ramach uprawnień przyznanych mu przez unormowania zawarte w art. 3 § 1 pkt 1 u.p.p., art. 45 § 1 k.p.k. i art. 367 k.p.k. Jeżeli zatem wskazane przepisy są źródłem uprawnienia

prokuratora do zachowania się w określony sposób, to czyn taki nie może być jednocześnie podstawą do jego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej.

Tożsame stanowisko na tle analogicznych spraw jest formułowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 1 marca 2023 r. sygn. akt I ZI 32/22 Sąd Najwyższy stwierdził: „Nie wyczerpuje znamion zniesławienia zachowanie polegające na wyrażaniu opinii w ramach wykonywania uprawnień i obowiązków, z wyjątkiem sytuacji, gdy są one świadomie nieprawdziwe, a formułujący je działa w zamiarze ugodzenia w dobre imię lub podważenia zaufania do osoby opiniowanej” (tak samo: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2024 r. sygn. akt I ZI 35/24). Z okoliczności zaistniałych sprawie nie wynika również, aby pogląd procesowy sformułowany przez prokuratora wykraczał poza granice wyznaczone rzeczową potrzebą, był bezpodstawny i jako taki został z pełną świadomością wypowiedziany w celu nieuzasadnionej dyskredytacji osoby oskarżonego.

Należy podkreślić, że instytucja immunitetu prokuratorskiego służy ochronie niezależności prokuratora. Jej celem jest zapewnienie prawidłowego, obiektywnego i niezależnego wykonywania przez prokuratorów zadań powierzonych im przez obowiązujące ustawodawstwo. Immunitet prokuratorski nie jest osobistym przywilejem przysługującym prokuratorowi, lecz instrumentem ustanowionym w celu zapewnienia prawidłowego wykonywania przez prokuraturę zadań związanych ze ściganiem przestępstw oraz staniem na straży praworządności (art. 2 u.p.p.), które powinny być realizowane przy zachowaniu zasady bezstronności, równego traktowania obywateli (art. 6 u.p.p.), w sposób niezależny (art. 7 § 1 u.p.p.). Analiza okoliczności zaistniałych w niniejszej sprawie wskazuje, że wnioskodawca kierując wniosek o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, za podstawę tego wniosku przyjął określoną ocenę prawnokarną sposobu wykonywania przez niego czynności procesowych w sprawie, w której wnioskodawca został oskarżony o popełnienie przestępstwa. Ocena ta jest jednak nietrafna, zaś skierowanie przeciwko temu prokuratorowi subsydiarnego aktu oskarżenia można odczytywać jako próbę narzucenia organowi procesowemu własnego przekonania o określonym stanie rzeczy, czy wręcz jego ukarania za zajęcie określonego stanowiska procesowego. Godzi to w oczywisty sposób w

niezależność prokuratora i powinno podlegać ochronie, jaką tworzy instytucja immunitetu prokuratorskiego.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji.

[M. T.]

[a.ł.]